

Pierwszy Ciechociński  
Dzień Seniora

Początek sezonu  
z frekwencyjnym rekordem

Ruszył  
Grand Prix Tężnie Run

# ZDROJ

## *Ciechociński*

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO maj 2017 Nr 5 (294) ISSN 1234-155X 1,00 zł



[www.zdroj.ciehocinek.pl](http://www.zdroj.ciehocinek.pl)

# Ciechocińska Parada Majowa



fot. J. Malecka, P. Paczek, K. Lepczyński

## Z ŻYCIA MIASTA

- 4 Sezon czas zacząć
- 5 Tężnie walczą o miliony
- 8 Wiwat 3 maja,  
Program rewitalizacji
- 9 Rekordowe Motoserce,  
Zmiana warty u harcerzy
- 10 Muzyka w plenerze
- 11 Toniemy w kwiatach,  
Święto Niezapominajki
- 18 Zdaniem psychologa
- 26 Ciechociński Dzień Seniora

## ROK WISŁY

- 14 Podręcznik podróży malowniczej

## KULTURA

- 6 Stachura wciąż żyje
- 7 Dynamika miasta w Galerii  
„Pod Dachem Nieba”

- 12 Poetyckie wędrówki Wandy Wasickiej
- 13 Pożegnanie Marty Adamczyk  
z pracownią malarską MCK
- 15 Krzysztof Karasek i Andrzej Dorobek w bibliotece
- 16 Wielkanocne tradycje
- 17 Jubileusz Wiesława Dembskiego,  
Teatr Kuracjusza

## SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

- 19 AJKI z sukcesami
- 20 Obrona cywilna wokół nas
- 21 Godzina strażacka,  
Przedszkolne przysmaki
- 22 Przegląd Piosenki Przedszkolnej

## SPORT

- 23 Turniej bokserski
- 24 Bieg o Kryształ Soli
- 25 Ruszył Gran Prix Tężnie Run



7



11

## FOTOMIGAWKA



Między tężniami w ramach pleneru studentów Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy pojawiła się kolejna wiklinowa rzeźba.

fot. dzięki uprzejmości PUC S.A.



19



25

Wydawca: Urząd Miejski Ciechocinka

Redaktor naczelny: Krzysztof Lepczyński

Współpraca: Aldona Nocna, Barbara Kawczyńska, Mariola Różańska, Justyna Małecka, Maciej Wzięch

Druk: Pracownia Poligraficzna, ul. Chrobrego 145/147, Toruń, tel. 56 650 91 53.

Nakład: 600 egz. | ISSN 1234 -155X | numer zamknięty 20.05.2017 r.

Kontakt: zdroj@ciehocinek.pl

Adres redakcji: Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów oraz tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawiane w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.



## OKŁADKA

Natasza Wawrzonkowska z Zenkiem Martyniukiem podczas Majowego Pikniku Rodzinnego  
fot. Bartosz Różański



# Sezon czas zacząć

Drugą Ciechocińską Paradą Majową i frekwencyjnym rekordem podczas Majowego Pikniku Rodzinnego rozpoczęły się tegoroczny sezon w uzdrowisku.



Paradę inaugurującą sezon kuracyjny w Ciechocinku oglądały na ulicach miasta nieprzebrane tłumy kuracjuszy i turystów. W barwnym korowodzie nie zabrakło nikogo. Były orkiestry dęte, rozśpiewane dorożki z romskimi muzykami, łódź żaglowa z okazji Roku Wisły, szczudlarze i artyści z Miejskiego Centrum Kultury, zabytkowe samochody, przebrane w kolorowe stroje radne, reprezentacje sanatoriów i organizacji.

Rozciągnięty na kilkaset metrów pochód ruszył z ulicy Raczyńskich ulicami Widok, Zdrojową i Tężniową na stadion miejski. Tam wszyscy zapozowali do wspólnej, pamiątkowej fotografii.

Nie był to jednak koniec atrakcji, bo na płycie stadionu czekały już stoiska z małą gastronomią, lunapark i najważniejsze - scena, na której wystąpiły gwiazdy disco polo. Happy End, Mejk, MIG oraz Zenek Martyniuk z zespołem Akcent przyciągnęli do Ciechocinka tysiące ludzi. Orga-

nizatorzy są zgodni, że była to największa frekwencyjnie impreza, jaką oglądało nasze uzdrowisko. Do zobaczenia za rok!

red.

*Z podziwieniem  
czytelnikom  
"Lectur Ciechocińskiego"*  
- Akcent -  
*Lesław Martyniuk*



foto. K. Lepczyński

# Tężnie walczą o miliony

O ponad 20 mln zł ze środków unijnych na kompleksowy remont tężni ubiegają się samorząd miejski i Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek S.A.



foto. Biuro Promocji

W lutym ubiegłego roku marszałek województwa, samorząd miejski i PUC S.A. podpisali porozumienie w sprawie ochrony uzdrowskiej infrastruktury Ciechocinka. W efekcie marszałek zaproponował wpisanie projektu remontu tężni do tzw. kontraktu terytorialnego, który umożliwi ubieganie się o środki na inwestycje z Unii Europejskiej czy budżetu państwa.

Z propozycją marszałka zgodziło się Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dzięki czemu projekt budowy Kujawsko-Pomorskiego Solnego Parku Kulturowego wokół tężni znalazł się w wąskim gronie pięciu inwestycji kulturalnych z regionu wpisanych do kontraktu terytorialnego. To umożliwi staranie się o środki europejskie ze specjalnej puli.

- Tężnie mają stać się atrakcyjne z punktu widzenia konsumentów kultury - mówi Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka. Wokół tężni mają odbywać się liczne wydarzenia kulturalne, na razie pod roboczą nazwą „ekran kultury”.

Główną częścią projektu jest jednak remont, którego tężnie wymagają od dłuższego czasu. - Wystarczy zobaczyć prześwity w tarninie - rozkłada ręce Marcin Zajączkowski, prezes PUC S.A. i przewodniczący Rady Miejskiej. - Od kilku lat czynimy zabiegi, aby pozyskać środki na remont i utrzymanie tężni. Ani miasta, ani spółki nie stać na

udźwignięcie tego ciężaru - dodaje Zajączkowski. Jak mówi, kontrakt terytorialny i fundusze europejskie to ogromna szansa na utrzymanie tężni w dobrej kondycji. - Tężnie to budowla, z której wszyscy jesteśmy dumni, ale z punktu widzenia finansowego jest niezwykle wymagająca - dodaje Leszek Dzierżewicz.

Jeśli uda się pozyskać pieniądze, w tężniach zostanie wymieniona tarnina, kompleksowo wyremontowane zostanie tężnia nr III. W całym obszarze pojawią się nowe ścieżki, ciągi wystawiennicze i sprzęt wspierający funkcje kulturalne.

PUC S.A., choć jest właścicielem tężni, jako spółka prawa handlowego nie może ubiegać się o środki w ramach kontraktu terytorialnego. Dlatego podpisano już akt notarialny, w myśl którego po wygranej konkursie cały obszar na 15 lat przejmie w użytkowanie Miejskie Centrum Kultury. I to ono formalnie złożyło wniosek do ministerstwa.

Teraz ciechociński projekt będzie opiniowany przez urzędników. Czy pieniądze zostaną przyznane, dowiemy się najprawdopodobniej jesienią. Do zdobycia jest 5 mln euro, czyli ponad 20 mln zł. Wkład własny wynosi 5,3 mln zł, z czego 75 proc. zapewni samorząd województwa, a resztę miasto Ciechocinek.

Krzysztof Lepczyński

## Studium na ostatniej prostej

Dobiegają końca prace nad nowym studium zagospodarowania przestrzennego dla Ciechocinka. Po konsultacjach projektem zajmą się radni.

Na spotkaniu 17 maja radni zapoznali się z wynikami konsultacji społecznych wokół studium. - Wpłynęły 24 uwagi w 14 pismach - mówiła Elżbieta Matusiak, urbanistka i autorka studium.

Najważniejsze wprowadzone zmiany w dokumencie, o które prosili mieszkańcy, to wykreślenie drugiej obwodnicy i ograniczenie zabudowy wielorodzinnej.

Obwodnicą zaczęto nazywać proponowaną drogą łączącą Aleję Jana Pawła II z ulicą Wołoszewską. - Ponieważ droga ta mogłaby rodzić konflikty, uznaliśmy że na tym etapie nie jest ona niezbędna i potrzeby wynikające z obecnego zagospodarowania są w pełni zabezpieczone - mówiła Matusiak.

Zrezygnowano także z planowanych bloków mieszkalnych w okolicach Rewersowa i ulicy Związkowców. - Teren położony jest przy enklawie zieleni, chroniony na podstawie kilku ustaw z racji obecności wydmy śródlądowej. Wnioski uznaliśmy więc za zasadne - tłumaczyła urbanistka.

Prócz tego uwzględniono szereg uwag technicznych. Niektóre wnioski zostały jednak odrzucone. - Wpłynęły też uwagi, które określiłabym mianem chciejstwa, oczekiwaniem inwestora, że studium będzie umożliwiała inwestycje w takiej formie i kształcie, jak chce inwestor. Ale to koliduje z przepisami prawnymi. Ciechocinek jest obwarowany dużą liczbą ograniczeń wynikających choćby z ustawy uzdrowskiej - mówiła Matusiak.

Szereg uwag zgłaszała choćby spółka Termy Ciechocinek będąca w posiadaniu terenów basenu termalno-solankowego. Uskarżała się ona choćby na ograniczenia w lokalizacji parkingów czy chciała możliwości lokalizacji budynków w odległości bliższej niż 50 m od tężni.

Burmistrz Leszek Dzierżewicz zapowiedział też przeniesienie siedziby Ekociechu, a w szczególności punktu zbiórki odpadów, w okolice oczyszczalni ścieków. Ma to związek z licznymi skargami mieszkańców ulicy Wojska Polskiego na uciążliwość związane z sąsiedztwem zakładu przetwarzającego śmieci.

Projektem studium radni zajmą się podczas sesji planowanej na 29 maja.

red.

# Stachura wciąż żyje

Fani twórczości Edwarda Stachury świętowali w warszawskim kinie Atlantic 80. urodziny zmarłego w 1979 roku, związanego z Kujawami poety.



foto. Patryk Sokolowski / Kino Atlantic

- W styczniu obejrzałem w TVP dokument o Stachurze - mówił na początku spotkania Artur Wolski z kina Atlantic. - Musiałem znaleźć kontakt do Teresy Kudyby, reżyserki filmu, i razem postanowiliśmy, że zorganizujemy 80. urodziny poety.

Przypadły one na 26 kwietnia (choć Stachura urodził się w sierpniu). Do kina Atlantic zjechało kilkuset miłośników poezji Steda, którzy obejrzeni dokument, od którego wszystko się zaczęło.

- Tego filmu by nie było, gdybym nie przeprowadziła się do Ciechocinka - mówiła Kudyba o produkcji „Edward Stachura z tego świata”. - Nie wiedziałam, że Stachura gdzieś tam mieszkał. Dopiero w 2012 roku przyjechał do mnie Marian Buchowski, najwybitniejszy znawca twórczości Edwarda Stachury, przywożąc kwiaty z ogrodu po-

ety w Łazieńcu - wskazywała.

Po projekcji na scenie zasiedli Jerzy Stachura Junior, bratanek Edwarda i Monika Stachura, jego bratanica, by opowiedzieć o poecie.

- Nie wiem, kim bym dziś był, gdyby nie obecność Edwarda Stachury w moim życiu od najmłodszych lat - mówił Stachura Junior, malarz i poeta. - W życiu poety miałem rzeczywiście łatwy start, Sted mówił mi właściwie wszystko, co powinienem wiedzieć.

Stachura wspominał też wizyty w warszawskim mieszkaniu swego stryja. - Na Rębkowskiej bywałem, nie odzywałem się, ale słuchałem. Jeśli miałem pytanie, Sted mi odpowiadał. Kiedy zmarł, myślałem że wszystko już wiem, że jestem mądry. Ale później brakowało mi Steda - przyznał Junior.

Monika Stachura wspominała swoje starania o zachowanie spuścizny Edwar-

da. - W latach 80. jeździłam na Stachuriady, żeby pokazać jego piosenki z muzyką, którą sam układał. Bo wówczas powstawały jakieś melodyjki. Do tekstów, które były czarnym chlebem, a podawano szarlotkę. Chciałam pokazać prawdziwego Stachurę - mówiła.

Jednak najważniejsza była poezja, którą deklamowali podopieczni Ogniska Teatralnego u Machulskich, a czytali aktorzy: Anna Próchniak i Józef Pawłowski. Ogromne emocje udzieliły się nie tylko publiczności, ale i młodym artystom, na których wiersze Stachury zrobiły piorunujące wrażenie.

- Kiedy robiłam film, wiele osób pytało mnie, po co to robię. Wskazywali, że przecież Stachura już był, że to była nasza młodość, że nie trzeba do tego wracać - mówiła Kudyba. - Ale Stachura wciąż żyje - podkreśliła.

Krzysztof Lepczyński

**Jerzy Edward Stachura** urodził się w rodzinie polskich emigrantów we francuskim Charvieu 18 sierpnia 1937 roku. Rodzina wróciła do Polski w 1948 roku i osiadła w Łazieńcu pod Aleksandrowem Kujawskim. Stachura uczęszczał do liceum w Ciechocinku, gdzie poznał Janusza Żernickiego. Szkołę ukończył jednak w Gdyni. Związał się z trójmiejską cyganerią i debiutował dwoma wierszami w gdańskim dwutygodniku „Uwaga”.

Nie dostał się do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, na krótko wrócił do Aleksandrowa pracować w spółdzielni ogrodniczej. Wreszcie w 1957 roku dostał się na romanistykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Podczas studiów wydał zbiór opowiadań „Jeden dzień”. Po zdobyciu dyplomu wiele razy przyjeżdżał na Dolny Śląsk pracując przy wyrębie lasu, co zaowocowało słynną powieścią „Siekierzada”, drugą po „Całej jaskrawości”. W latach 60. i 70. wiele podróżował, do Meksyku, Syrii czy Norwegii. Wydał kilkanaście tomików wierszy, podczas wieczorów autorskich grał na gitarze i śpiewał własne teksty.

W 1979 roku popełnił samobójstwo w swoim warszawskim mieszkaniu.

# Dynamika miasta w Galerii Pod Dachem Nieba

Fotografie z miast całego świata autorstwa Tomasza Sobeckiego złożyły się na drugą w tym roku wystawę w Galerii Pod Dachem Nieba. Wernisaż miał miejsce w czwartek 27 kwietnia.



fot. K. Lepczyński

- Jeszcze nigdy w naszej galerii nie mieliśmy tak wspaniałych fotogramów - cieszył się Marian Gawinecki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, które kieruje galerią w 22. Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowo-Rehabilitacyjnym.

Premiera wystawy odbyła się w styczniu w Łodzi, po czterech miesiącach dzieła przybyły do Ciechocinka. - To moja wystawa habilitacyjna - mówił Tomasz Sobecki, który przed czterema laty doktoryzował się na łódzkiej „filmówce” i jest adiunktem na Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu.

Fotografie są efektem ostatnich podróży Sobeckiego odbywanych przy okazji wystaw w Nowym Jorku, Chicago i Sydney, pracy akademickiej w indyjskim Hajdarabadzie czy wizyty na bien-

nale w Wenecji. - Każde z tych odległych miast jest zupełnie inne. Trudno odnaleźć ich istotę w krótkim czasie i pokazać fotografią. Dlatego wybrałem specyficzną technikę wielokrotnej ekspozycji - mówił autor.

Aby powstały zdjęcia, które można oglądać w Galerii Pod Dachem Nieba, ta sama klisza naświetlana była kilka razy. Każde naciśnięcie spustu migawki odbywało się przy użyciu innego obiektywu czy innego czasu naświetlania. - Wyczerpałem wszystkie możliwości fotograficzne i efekty sumowałem - mówił Sobecki.

Wywołane zdjęcia zostały poddane obróbce graficznej. - Współczesna fotografia nie ogranicza się do aparatu. To sztuka wizualna, wszystkie środki można wykorzystać, tylko trzeba nad

nimi zapanować - wskazywał autor.

- Galeria Pod Dachem Nieba ma unikatowe oświetlenie dzięki dużym przezroczystym powierzchniom dachu, co wyróżnia ją pośród galerii nie tylko w Polsce. Jest to wyjątkowo korzystne miejsce dla ekspozycji cyklu „Dynamika miasta”, w którym po raz pierwszy zastosowałem przezroczyste fotogramy dla zwiększenia wrażenia przestrzenności. Wyjątkowo, właśnie w tej galerii są one podświetlane światłem dziennym od tyłu, co daje szczególną ekspresję - podkreśla Sobecki w rozmowie ze „Zdrojem”.

Wernisaż grą na fortepianie i śpiewem wzbogacił Maciej Korzeniowski z Torunia.

Krzysztof Lepczyński

**Tomasz Sobecki** urodził się w 1952 roku w Toruniu. Ukończył Wydział Biologii i Nauk o Ziemi UMK, w 2013 po zmianie zawodu na fotografika obronił doktorat z zakresu fotografii na PWSFTviT w Łodzi. Założyciel agencji reklamowej STUDiOVI, w której jest obecnie dyrektorem artystycznym. W 2009 roku otworzył w Toruniu galerię etiid GALERiA'VI. Był stypendystą hiszpańskiego MSZ i polskiego ministra kultury. Wykładał w Łodzi, Bydgoszczy, Toruniu i Hajdarabadzie. Swoje prace wystawiał m.in. w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Finlandii, Stanach Zjednoczonych i Japonii.

## Teatr Letni i pijalnia wód do rewitalizacji

Dobiegają końca konsultacje społeczne w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji. W nowym dokumencie priorytetowymi projektami będą remont Teatru Letniego i Pijalni Wód Mineralnych w parku Zdrojowym.

Prace nad Lokalnym Programem Rewitalizacji trwają od listopada. Dokument jest podstawą do ubiegania się o dofinansowanie inwestycji, przede wszystkim ze środków unijnych. Z Brukseli do wykorzystania jest ok. 2 mln zł.

Program rewitalizacji ma się skupiać na działaniach społecznych. Dlatego w dokumencie znalazły się programy aktywizacji bezrobotnych (100 tys. zł dla MOPS), wsparcia funkcjonowania Ośrodka Dniowego Pobytu (200 tys. zł) czy rozszerzenie oferty świetlicy terapeutycznej w MOPS (100 tys. zł). Priorytetowe projekty to rozszerzenie oferty kulturalnej Teatru Letniego (300 tys. zł) i reaktywacja Pijalni Wód Mineralnych (100 tys. zł). W dwóch ostatnich przypadkach projektom społecznym towarzyszą remonty budynków. Na Teatr Letni przewidziano 2,1 mln zł, zaś pijalnię 350 tys. zł. Dodatkowo do dokumentu wpisano remont muszli koncertowej (460 tys.) i jako propozycję uzupełniającą remont dworca kolejowego.



Do końca maja radni powinni przyjąć uchwałę, która przekazana zostanie do marszałka województwa. Po zaakceptowaniu strategii, tzw. Lokalna Grupa Działania ogłosi konkurs na projekty rewitalizacyjne. Prawdopodobnie w pierwszej połowie 2018 roku będą już mogły ruszyć pierwsze inwestycje.

red.

# Wiwat 3 maja!

Msza święta, uroczysty przemarsz ulicami miasta i okolicznościowy koncert złożyły się na ciechocińskie obchody 226. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.



fol. K. Lepczyński

- Trzeciomajowa konstytucja daje nam wiarę we własne siły, to dzieło było i jest punktem odniesienia dla polskiego patriotyzmu - mówił pod pomnikiem Romualda Traugutta Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka.

- Choć konstytucja 3 maja nie ocaliła państwa, zbudowała ducha narodu i dała przykład nowoczesnego patriotyzmu. Ideały Sejmu Wielkiego po latach zwyciężyły - dodał, podkreślając że te ideały składają się na Polskę nowoczesną, tolerancyjną i otwartą. - Wiwat 3 maja! - zakończył.

O kształt patriotyzmu w dzisiejszych czasach, także w lokalnym wymiarze, pytał Marcin Zajączkowski, przewodniczący Rady Miejskiej. - Przestrzenią, gdzie codziennie odbywamy egzamin z patriotyzmu, są miejsca naszej codziennej aktywności - wskazywał, pod-

kreślając rolę obywatelskiego zaangażowania i społecznej aktywności każdego z nas.

- Konstytucja 3 maja była wielkim ucieleśnieniem polskiej myśli oświeceniowej - wskazywał zaś senator Józef Łyczak, nawiązując do historii tworzenia się nowoczesnych społeczeństw w zachodniej Europie i USA.

W uroczystym przemarszu spod kościoła parafialnego pod pomnik Romualda Traugutta wzięli udział przedstawiciele ratusza, radni miejscy oraz przedstawiciele różnych środowisk i organizacji. Pochodowi towarzyszyły poczty sztandarowe i orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Raciążka.

Wieczorem w muszli koncertowej w parku Zdrojowym odbył się koncert zespołu „Trzy Korony” przygotowany przez Miejskie Centrum Kultury.

red.





# Rekordowe Motoserce

Aż 51 litrów krwi zebrano podczas tegorocznej akcji Motoserce w Cieclocinku. „To nasz nowy rekord” - cieszą się organizatorzy z klubu motocyklowego Boruta MC Poland.



fot. K. Lepczyński

„Nie byłoby tego sukcesu gdyby nie wy wszyscy, którzy włączyliście się w tę szczytną akcję. Chcielibyśmy wszystkim podziękować, przede wszystkim krwiodawcom, bo to oni dzielili się tym co najcenniejsze, własną krwią” - napisali organizatorzy na stronie Motoserca w mediach społecznościowych.

Podczas tegorocznej edycji w parku Zdrojowym zobaczyliśmy występ zespołu tanecznego Miejskiego Centrum Kultury, pokazy ratownictwa medycznego i motocyklowe. W muszli koncertowej wystąpili m.in. Moherhead, Marek Ma-

rynowski Blues, Malina Blues Band i Kobranocka.

Celem Motoserca jest zwrócenie uwagi na brak cennego daru, jakim jest krew w polskich szpitalach oraz propagowanie idei krwiodawstwa. Akcja obejmuje swoim zasięgiem zarówno duże miasta, jak i małe miasteczka. Organizatorzy starają się dotrzeć do jak największej liczby ludzi, a poprzez swoje działania podnosić świadomość wśród społeczeństwa.

red.

## Z początkiem maja ruszył prom w Nieszawie

Przeprawa promowa przez Wisłę w Nieszawie ruszyła 1 maja. Prom będzie kursował do końca października.

Charakterystyczny, niebiesko-żółty prom kursuje w maju i październiku w dni powszednie i soboty od 7 do 18, w niedziele i święta od 8 do 18. Od czerwca do września przeprawa funkcjonować będzie od poniedziałku do soboty w godzinach od 7 do 19, a w niedziele i święta od 8 do 20. Z lewego brzegu Wisły odpływa o pełnej godzinie, a z prawego - 15 minut po pełnej

godzinie.

Bilet dla jednej osoby kosztuje złotówkę, przewóz samochodu osobowego to koszt 8 zł.

Informacji o kursowaniu promu udziela obsługa jednostki pod numerem telefonu 793 012 483, można je także znaleźć na stronach internetowych Nieszawy.

## Zmiana warty u harcerzy

Szymon Oleśkowski został nowym drużynowym 8 Cieclocińskiej Drużyny Harcerzy „Spartanie”. Zastąpił na tym stanowisku Dawida Grabowskiego.



fot. W. Popiółek

Uroczyste przekazanie funkcji odbyło się 22 kwietnia podczas Harcerskich Zawodów Sportowych HarCup organizowanych przez cieclocińskie środowisko harcerskie.

- Dostrzegłem w nim cechy, które sprawiają, że będzie dobrym drużynowym - mówi o swym następcy Dawid Grabowski. - Ma dobry kontakt z chłopcami i głowę pełną pomysłów. Przez siedem lat przeszedł wszystkie harcerskie szczeble, od zucha, przez zastępowego po przybocznego. Przyszedł czas, by został drużynowym - dodaje.

- Czuję ciężar odpowiedzialności - przyznaje w rozmowie ze „Zdrojem” Szymon Oleśkowski. Jak mówi, na początku będzie skupiał się na zintegrowaniu drużyny z kolegami z regionu oraz przygotowaniu naboru nowych harcerzy.

Grabowski drużynowym „Ósemki” był od 2013 roku, na początku maja otrzymał najwyższy w organizacji stopień Harcerza Rzeczypospolitej. - Nie mam większych planów na najbliższe miesiące. Teraz będę pomagał w prowadzeniu drużyny i organizował szkolenia pierwszej pomocy dla dzieci, młodzieży i dorosłych - mówi.



## Wędrówki toruńskiego PTTK przybyły do Ciechocinka i Raciążka



foto. W.K. Jankowski

Cotygodniowe „Wędrówki rodzinne z PTTK Toruń” w minioną sobotę dotarły do Ciechocinka i Raciążka. Prowadził je Rajmund Czechowski z Torunia, przodownik turystyki pieszej.

Zwiedzanie uzdrowiska zaczęto od pomnika Staszica, potem były tężnie i rezerwat roślin słonolubnych, następnie oglądano Dom Jerzego Kossaka, „Grzybek”, tablicę Marszałka Piłsudskiego na gmachu dyrekcji PUC, zwiedzano cerkiew prawosławną, gdzie oprowadzał ks. kpt. Mirosław Kuczyński, wikariusz wojskowej parafii.

W kościele św. Hieronima w Raciążku z historią kościoła zapoznał sam pan Rajmund zwiedzano też w dwóch grupach muzeum parafialne, po czym udano się do ruin pałacu zamku biskupów kujawskich. Rekonstrukcję zamku prezentował niżej podpisany, uczestniczący też w wędrówkach w innych rejonach Kujaw. Dalej jarem wrócono pieszo do Ciechocinka i oglądano Dworek Prezydencki, kościół i salę balową w Szpitalu Uzdrowiskowym nr 1.

Wojciech Krzysztof Jankowski

## Procesja w setną rocznicę objawień fatimskich

Uroczystą procesją do figury Matki Boskiej Ciechocińskiej parafia w uzdrowisku uczciła rocznicę 100-lecia objawień fatimskich.

13 maja późnym popołudniem po mszy świętej wyruszyła z kościoła w Ciechocinku Procesja Fatimska do figury Matki Boskiej Ciechocińskiej, prowadzona przez ks. prał. Grzegorza Karolaka, kapelana Rycerzy Kolumba, i ks. Leszka Więcaszka, misjonarza w Szkocji, rodowitego mieszkańca Ciechocinka i rycerza Kolumba. Procesja odbyła się przy tłumie wiernych i wspaniałej pogodzie.

Kanonizowani 13 maja przez papieża Franciszka w Fatimie rodzeństwo Franciszek i Hiacynta Marto są najmłodszymi świętymi w historii Kościoła, którzy nie są męczennikami.

Wojciech Krzysztof Jankowski

# Muzyka w plenerze

Występami Pawła Soboty i Włodzimierza Votki rozpoczął się cykl plenerowych koncertów pod fontanną na Parterach Hellwiga i przy tężni nr 1.



foto. J. Malecka

Plenerowe koncerty odbywają się w Ciechocinku od kilku lat. Artyści zapraszani są, by koncertować pod gołym niebem, nie tylko dla przechodniów, ale i licznej widowni która specjalnie przybywa na występy ciesząc się ogromną popularnością.

Tegoroczny cykl występów rozpoczęli Paweł Sobota z muzyką akordeonową na wesoło i Włodzimierz Votka z romansami rosyjskimi. Wszystkie koncerty rozpoczynają się o godz. 15 i trwają około godziny. W razie niepogody termin jest przesuwany. Wstęp wolny!

W czerwcu wystąpią: Włodzimierz Votka z romansami rosyjskimi (3 czerw-

ca, fontanna przy tężni nr 1), Guy Crucillo z przebojami muzyki włoskiej (4 czerwca, fontanna na Parterach Hellwiga), Jadwiga Kowalska z utworami Edith Piaf i Charlesa Aznavoura (10 czerwca, tężnia nr 1), Andrzej „Kuba” Kubacki (11 czerwca, Partery Hellwiga), Aleksander Evseev z balladami ukraińskimi i rosyjskimi (17 czerwca, tężnia nr 1), Liza z romansami cygańsko-rosyjskimi (25 czerwca, Partery Hellwiga), Mikołaj Hajduczenia z muzyczną podróżą po Słowiańszczyźnie (24 czerwca, tężnia nr 1) i Paweł Sobota z muzyką akordeonową (18 czerwca, Partery Hellwiga).



foto. BPM

# Toniemy w kwiatach

Ruszyła tegoroczna akcja nasadzeń kwiatów. W różnych miejscach miasta pojawiło się ponad 300 tys. sadzonek.

W tym roku w Ciechocinku zobaczymy 40 tys. sadzonek begonii, 30 tys. żeniszka, po 20 tys. zielistka i eszewerii, a także pelargonie, grzebyki czy mrozy.

Ukwieczone zostały słynne Partery Hellwiga, zegar kwiatowy i codziennie aktualizowany kalendarz, rabaty w cie-

chocińskich parkach i przy niektórych ulicach. Ogółem sadzonki pokryją ponad 5,3 tys. metrów kwadratowych powierzchni. Nasadzeniami zajmuje się firma Ogrodnictwo Halina i Marek Matysiak.



fol. K. Lepczyński

# Święto Niezapominajki

Podopieczni Ośrodka Dziennego Pobytu "Niezapominajka" obchodzili 15 maja Święto Niezapominajki.



Korzystając z gościny Sanatorium Max, seniorzy bawili się przy ognisku, podjadając kiełbaski i szaszłyki. Były zawody sportowe, od kręgli po rzuty do celu, a także zabawa w głuchy telefon. Wisienką na torcie był fakt, że tego dnia swoje imieniny obchodzili dwie Zofie, uczestniczki zajęć w „Niezapominajce”.

Dwa dni później z inicjatywy nauczycielek i dzieci z Przedszkola im. Kubusia Puchatka Dzień Niezapominajki był obchodzony po raz... drugi. Tym razem maluchy wraz z seniorami śpiewały,

tańczyły i posadziły kwiaty, które zdobią teraz wejście do ośrodka.

Renata Kostecka



fol. nadesłane

# Żyjmy w pokoju

- Wszystko ma swój początek i koniec. Tak też było z drugą wojną światową - mówił podczas miejskich uroczystości z okazji zakończenia tego konfliktu płk Maciej Maksymowicz.



fol. K. Lepczyński

Z lekkim opóźnieniem w stosunku do zwyczajowej majowej daty świętowania końca drugiej wojny światowej, 19 maja pod obeliskiem upamiętniającym wyzwolenie Ciechocinka w 1945 roku, pojawili się przedstawiciele władz samorządowych, miejskich instytucji oraz młodzież.

- Szanujmy się i żyjmy w pokoju. My, kombataneci, apelujemy o to, bo wiemy aż za dobrze, czym jest wojna - podkreślał podczas swego przemówienia płk Maciej Maksymowicz, któremu burmistrz Leszek Dzierżewicz gorąco dziękował za aktywność i zaangażowanie ciechocińskiego środowiska kombatanckiego.



fol. K. Lepczyński

# Poetyckie wędrówki

- Moje wiersze są bardzo krótkie, nigdy ich nie poprawiam, bo są odzwierciedleniem mojego tu i teraz, moich smutków i rozpaczy - mówiła Wanda Wasicka podczas spotkania promującego jej nowy tomik poezji „Wędrujesz”.



fort. K. Lepczyński

- Edward Stachura pisał, że „wędrówką życie jest człowieka” - mówiła Klara Drobniowska, prowadząca Salonik Literacki Uniwersytetu dla Aktywnych, który 19 maja gościł Wandę Wasicką. - Jestem przekonana, że autorka świadomie nawiązała do tych słów. Bo wędrować można na różne sposoby. Idąc pieszo, wsiadając do samochodu, pociągu czy samolotu. Ale wędrówka o także to, co dzieje się w naszej duszy i to na pewno odnajdziemy w najnowszym tomiku Wandy Wasickiej - mówiła.

- Wędrowanie jest wpisane w nasze życie - przyznała Wanda Wasicka, dziennikarka, poetka, a ostatnio animatorka kultury, zadeklarowana nieszawianka. Wydany w dwóch językach, bo także po angielsku, „Wędrujesz” to jej drugi tomik. - Debiutancki był bardzo dla mnie ważny, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia - śmiała się autorka.

Każdy wiersz tomu opatrzony jest datą, to forma poetyckiego dziennika. - To podsumowanie ostatnich lat mojego życia. Trudnych, ale bogatych w doświadczeni i refleksje - mówiła Wasicka, wskazując że na początku tomu zobaczyć można echa rozterek, niepewności i bólu, ale z czasem pojawia się coraz więcej akcentów optymistycznych. - Dziś jestem człowiekiem szczęśliwym, spełnionym, choć tomik odwołuje się do tego, co mnie zabolalo - przyznała poetka.

- Wanda jest naszą sąsiadką. A wśród naszych sąsiadów zdarzają się ludzie niezwykle utalentowani - mówiła Drobniowska, odwołując się do nieszawskich korzeni poetki. - Wasz Ciechocinek zawsze był mi bliski, teraz częściej jestem w uzdrowisku niż w Nieszawie - przyznała Wasicka, podkreślając że w wierszach znaleźć można wiele ciechockińskich akcentów.

red.



# Pożegnanie z pracownią malarską

Wystawą „Obrazy 2003-2017” Marta Adamczyk pożegnała się 5 maja z Pracownią Rysunku i Malarstwa przy Miejskim Centrum Kultury.



fot. nadeslane

- To chyba najdłużej związana z pracownią podopieczna, zaczęła przychodzić na zajęcia w wieku czterech lat - mówi Barbara Kawczyńska, dyrektor MCK. I choć tak małe dzieci na zajęcia prowadzone przez prof. Pawła Lewandowskiego-Palle zazwyczaj nie przychodzą, Marta w ramach eksperymentu towarzyszyła swojej starszej siostrze, dziś krytyczce sztuki.

Eksperyment najwyraźniej się udał, bo w zbiorach MCK znalazło się ponad 400 prac Marty Adamczyk. Na wystawę złożyła się niewielka ich część, ukazująca artystyczny rozwój autorki, która w dniu wystawy zdawała maturę. - Bardziej przeżywała pierwszą wystawę

niż egzamin - śmieje się Barbara Kawczyńska. I choć młoda artystka nie wiąże planów życiowych z malarstwem, nie zamierza go porzucać. - Sama mówiła, że nie wyobraża sobie życia bez tego - dodaje Kawczyńska.



## KINO „ZDRÓJ”

W czerwcu planujemy zagrać:

„Szajbus i pingwiny”  
 familijny, prod. Australia, 1.35  
 1.06 (czwartek) godz. 16.00 - wstęp wolny!  
 To niesamowita przygoda sympatycznego czworonoga imieniem Szajbus, który próbuje ocalić przed zagładą stado australijskich pingwinów.

„Gwiazdy”  
 sportowy, biograficzny, prod. Polska, 1.46  
 2.06 (piątek) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 3.06 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„DUDI: cała naprzód”  
 animacja, prod. Hiszpania, USA, 1.32  
 3.06 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)  
 i 4.06 (niedziela) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Sztuka kochania.  
 Historia Michaliny Wisłockiej”  
 biograficzny, dramat, prod. Polska, 1.57  
 8.06 (czwartek) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 9.06 (piątek) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„Strażnicy galaktyki: vol.2”  
 akcja, sci-fi, prod. USA, 2.16  
 9.06 (piątek) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 10.06 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)

„The Circle. Krag”  
 thriller, sci-fi, prod. USA, Zjednoczone Emiraty Arabskie, 1.50  
 21.06 (środa) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 22.06 (czwartek) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Ponad wszystko”  
 melodramat, prod. USA, 1.36  
 23.06 (piątek) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 24.06 (sobota) godz. 19.00 (kasa 18-19)

„Po prostu przyjaźń”  
 komedia, prod. Polska, 2.16  
 30.06 (piątek) godz. 19.00 (kasa 18-19)  
 i 1.07 (sobota) godz. 16.00 (kasa 15-16)

Kasy otwarte na godzinę przed seansem. Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze i zmian godzin otwarcia kasy.

Dla filmów w systemie 2D:

- bilet normalny 15 złotych  
 - bilet ulgowy 10 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane

Dla filmów w systemie 3D:

- bilet normalny 19 złotych  
 - bilet ulgowy 14 złotych dla dzieci do lat 16 na bajki i filmy animowane  
 - zakup okularów polaryzacyjnych 5 złotych

Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych - minimum 20 osób.

# Podręcznik podróży malowniczej

W pierwszej połowie XIX wieku Ciechocinek był niewielką miejscowością, która zyskiwała sławę dzięki źródłom solankowym. O tym, jak wtedy wyglądał, wiemy z nielicznych opisów.



fol. ze zbiorów Aldony Nocnej

Jeden z najciekawszych zawarty jest w „Podręczniku podróży malowniczej”, czyli pracy Oskara Flatta „Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka”, wydanej w 1854 r. Był to przewodnik żeglugi parowej przydatny podróżnym, którzy odbywali rejs parostatkami Andrzeja Zamoyskiego z Warszawy do Ciechocinka.

Kim był autor tej książki? Urodził się w 1828 r. w Siedlcach. Ukończył gimnazjum w Piotrkowie Trybunalskim. Jego ojciec, Bogumił Flatt, był w tej szkole nauczycielem języka niemieckiego. Oskar wybrał karierę urzędnika w Warszawie. W czerwcu 1863 r. został aresztowany pod zarzutem pisania do czasopism zagranicznych artykułów politycznych, których treść była nielojalna wobec rządu carskiego. Po upadku powstania został skazany na osiedlenie w środkowej Rosji. Powróciwszy do kraju, znalazł pracę w administracji Kolei Żelaznej Libawskiej, która była jedną z najdłuższych w ówczesnej Rosji. Z czasem awansował nawet

na stanowisko dyrektora biura budowy tej kolei. Równoległe do pracy zawodowej uprawiał z dużym zaangażowaniem działalność dziennikarską. Od 1849 r. współpracował z „Gazetą Codzienną”, początkowo jako korespondent terenowy, a potem jako współredaktor. Oskar Flatt zmarł w 1872 r. i został pochowany na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.

## Aktywny krajoznawca

O takich jak on mówiono wówczas „wielbiciele swojszczyzny”. Był bowiem zapalonym krajoznawcą i miłośnikiem folkloru. Interesowała go nie tylko współczesna kultura ludowa, pieśni i zwyczaje ludu ziem polskich, lecz także przeszłość historyczna. Prowadził bardzo ruchliwy tryb życia. Wędrował najróżnorodniejszymi środkami lokomocji: dylizansami i karetkami pocztowymi, koleją żelazną, statkiem parowym po Wiśle, a nawet furmankami oraz konno. Poznawał

też inne kraje Europy: podróżował do Anglii i Francji. Opisywał przede wszystkim Królestwo Polskie, ale także inne ziemie polskie pod zaborami. Przemierzył Podlasie, Lubelszczyznę, Góry Świętokrzyskie, Tatry, Mazowsze, Kujawy, Pomorze oraz brzegi Wisły od Warszawy aż do Gdańska. Miał szerokie zainteresowania - pasjonowała go historia, geografia, etnografia i statystyka. Jego ogromna wiedza widoczna jest w jego licznych artykułach oraz książkach. W 1850 r. ukazał się „Opis Piotrkowa Trybunalskiego pod względem historycznym i statystycznym”, a trzy lata później „Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym”.

## Okolice Ciechocinka

W 1854 r. opublikował pracę „Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka”, w której zawarł opisy mijanych okolic przeplatane literacjami opowiadaniem i legendami.

# Apokaliptycznie w miejskiej bibliotece

- Rock to już historia – mówił Andrzej Dorobek. - Proza się skończyła – grzmiał Krzysztof Karasek. Spotkanie autorskie w Miejskiej Bibliotece Publicznej miało apokaliptyczny klimat.

Jest wśród nich opowieść o okolicach uzdrowiska. Flatt pisał niezwykle barwnie: „Ciechocinek znowu pod względem roślinności najrozmaitsze, najsprzeczniesze przedstawia fenomena: bujna roślinność z karłowatą graniczą wegetacją; piękne, majowe łąki z jałową ziemią. Za ten uszczerbek ziemia inne bogactwo złożyła natura w łonie ciechocińskich nizin. Źródła słone stały się podwójnym dla nich skarbem; raz przez założone tu warzelnie soli, po wtóre, i to głównie, przez mineralną własność solanki, która uczyniła Ciechocinek každorocznego lata miejscem napływu licznej, różnorodnej ludności, zapewniła mu w długie lata rosnącą co raz pomyślność i wyniosła go na ważny stopień tak pożytecznego w sprawie powszechnego zdrowia czynnika”.

Autor opisał ówczesny Ciechocinek, poświęcił wiele miejsca Łazienkom, hotelowi Müllera, wskazał zalety kąpieli w solance, zaprezentował proces zateżnienia solanki dzięki tężniom i warzelni. Zareklamował też książkę „O wodach mineralnych słonych w Ciechocinku, ich działaniu i zastosowaniu lekarskim” Romana Ignatowskiego, która lada dzień miała się ukazać. Flatt zamieścił w swojej książce sześć widoków: między innymi litografię Maksymiliana Fajansa przedstawiającą dawną galerię spacerową z tężnią, źródłem nr 3 i maszynownią w tle (jest to prawdopodobnie najstarszy obraz Ciechocinka) oraz rysunek ruin zamku w Bobrownikach, a także dwie mapy ze stacjami żeglugi parowej. Na jednej z nich są zaznaczone wsie kujawskie, a przede wszystkim stara droga, którą można było dotrzeć z Ciechocinka do Torunia, wiodąca niegdyś przez Raciążek, Ośno, Służewo i Podgórze (dziś dzielnica Torunia Podgórze).

Niezwykła to książka, pięknie obmyślona. Flatt, mimo że opisał jako końcowy etap podróży parostatkiem Ciechocinek - ostatnią miejscowość w Królestwie Polskim, bowiem za rzeczką Tażyną, zwaną Granicą, była ziemia pod pruskim panowaniem, nie zapomniał wspomnieć o odcinku Wisły od Torunia do Gdańska i miastach położonych nad rzeką. Szkoda, że w obecnych czasach nie możemy odbywać tak malowniczych podróży Wisłą i podziwiać urody naszej ojczyzny z pokładu statku.

Aldona Nocna



fol. K. Lepczyński

Krzysztof Karasek i Andrzej Dorobek 12 maja odwiedzili ciechocińską bibliotekę już po raz drugi. - Myślę, że panom się spodobało, skoro wrócili. Mnie to na pewno - śmiała się Mariola Różańska, dyrektor miejskiej biblioteki.

- Występuję tu jako support dla słynniejszego kolegi - zaczął Andrzej Dorobek, poeta, publicysta i tłumacz, autor cenionego zbioru esejów „Rock: problemy, sylwetki, konteksty”. I to właśnie o muzyce rockowej mówił gość, nie pozostawiając na nim suchej nitki.

- Mamy dziś zupełny zastój w muzyce rockowej. Wszystko, co się pokazuje jako objawienie, Coldplay, Muse, to światło odbite. A stare gwiazdy się autoplacują - mówił. - Te funkcje, które w latach 60. spełniał rock, przejęły inne gatunki. Rock to już historia - skwitował.

Niewiele mniej złudzeń co do literatury miał drugi gość. Krzysztof Karasek to jeden z najwybitniejszych poetów pokolenia Nowej Fali, ostatnio wydał tomik "Przyszedł człowiek żeby chłostać morze". - Tyle razy byłem pytany o ten tytuł, aż zacząłem odpowiadać, że jest on po to, by każdy się do niego ustosunkował - mówił.

Karasek wiele mówił o swoim rozu-

mieniu poezji. - Prawdziwa poezja to mowa, która posiada niesłychaną dynamikę. Nieprzystające słowa znajdują swoje miejsce, zakwestionowany jest porządek. Poezja zaprzecza naszej wiedzy o literaturze - mówił. - W literaturze każdy utwór ma początek, środek i koniec. W dobrym utworze poetyckim wszystko jest początkiem, środkiem i końcem - dodał.

Ostro krytykował jednak twórców prozatorskich. - Coraz częściej jestem przekonany, że poezja to nie literatura. Nie ma Dostojewskiego, Prousta, wszyscy piszą te książeczki, produkty fabularne. Proza się skończyła - stwierdził.

A na koniec podzielił się ze słuchaczami swoim przepisem na efektywną konsumpcję kultury. - Najlepiej czytać poezję w śraczu, bo tam nikt nie przeszkadza - poradził. red.



# Wielkanocne tradycje z MCK

Uczniowie szkół z całego powiatu wzięli udział w jubileuszowej, 10. edycji konkursu "Pamiętajmy o tradycji".



Uczniowie nadsyłali do Miejskiego Centrum Kultury kartki świąteczne, ozdoby i pisanki wykonane przeróżnymi technikami. Wszystkie miały nawiązywać do wielkanocnych tradycji.

Jury (Barbara Kawczyńska, Mateusz Zduniak i Krzysztof Kańkowski) postanowiło przyznać osiem nagród specjalnych oraz nagrodzić 29 autorów najciekawszych prac. Do wszystkich trafiły pamiątkowe dyplomy i pluszaki.

Nagrody specjalne otrzymali:

W kategorii pisanki szkoła podstawowa: Julia Buszka - PSP Ostrowąs, Otylia Szatek - PSP Ostrowąs, Zuzanna Głowacka - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Aleksandra Drażkiewicz - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Nikola Urbańska - PSP Stawki.

W kategorii kartki świąteczne szkoła podstawowa: Nadia Rzepecka - MCK Aleksandrów Kujawski, Maja Jankowska - PSP nr 3 Aleksandrów Kujawski, Zuzanna Gencel - MCK Aleksandrów Kujawski.

Nagrody otrzymali:

W kategorii kartki świąteczne przedszkola: Lena Lewandowska - Przedszkole Bim- Bam - Bino Aleksandrów Kujawski, Julia Kretkowska - Zespół Szkolno - Przedszkolny - Bądkowo, Dorota Racka - Przedszkole Bim- Bam - Bino Aleksandrów Kujawski, Kuba Madajczyk - Przedszkole Bim- Bam - Bino Aleksandrów Kujawski.

W kategorii pisanki: Agata Winiecka

- Odział przedszkolny Niszczewy, Jan Świątek - Przedszkole Publiczne Straszewo.

W kategorii kartki świąteczne szkoła podstawowa: Martyna Cylke - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Jakub Grabowski - PSP Stawki, Miłosz Wiśniewski - PSP Straszewo, Bartosz Przydatek - PSP Wołuszewo, Marika Kułakowska - MCK Aleksandrów Kujawski, Tomasz Winiecki - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski.

W kategorii pisanki szkoła podstawowa: Dominik Brzósiewicz - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Zuzanna Lewandowska - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Kacper Kulpa - PSP Stawki, Bartosz Kopaczewski - PSP Ostrowąs, Kinga Szulecka - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Oliwia Szopa - PSP Zakrzewo, Marta Jankowska - PSP nr 3 Aleksandrów Kujawski, Angelika Kostrzewska - PSP nr 1 Aleksandrów Kujawski, Rokšana Chełmińska - PSP Ostrowąs.





# Prof. Wiesław Dembski świętował 70 lat pracy

Wystawą „Kujawy dalekie i bliskie” 70 lat pracy twórczej świętował prof. Wiesław Dembski, malarz i grafik. Wernisaż odbył się 6 maja w bibliotece miejskiej.



fot. K. Lepczyński

- Ciechocinek ma to szczęście, że prócz solanki i tężni ma profesora - mówiła Mariola Różańska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. - Mam za sobą ponad 70 wystaw, ale każde otwarcie jest inne - przyznał prof. Dembski.

Wystawa składa się z obrazów i grafik inspirowanych Ciechocinkiem i Kujawami. Zestaw prac prof. Dembskiego trafił także do jednego z uczestników wystawy po losowaniu.

Wiesław Dembski urodził się 6 lutego 1933 r. w Ciechocinku, gdzie spędził dzieciństwo i wojnę. Ukończył Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni Orłowie. Studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku na Wydziale Malarstwa u prof. Krystyny Łady-Studnickiej i prof. Jana Cybisa, a także malarstwo ścienne u prof. Jacka Zuławskiego i grafikę artystyczną u prof. Zygmunta Karolaka.

W 1958 roku uzyskał dyplom ukończenia studiów z malarstwa. Dwa lata zajmował się lotnictwem i żeglarstwem. Przez kolejne pięć pracował w technikum wikliniarskim w Kwidzynie, następnie przez rok uczył bezrobotnych w Borach Tucholskich. Był kierownikiem Pracowni Grafiki Artystycznej „Oficy-

na” przy Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

W 1996 roku w Warszawie otrzymał nominację na profesora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Prowadzi Pracownię Grafiki Artystycznej Technik Metalowych. W 1984 roku założył Międzynarodowy Klub „Mezzotinta”. W 1995 roku założył prywatną fundację, która zaprasza do swojej galerii autorskiej w Ciechocinku artystów malarzy i grafików. Odbył wiele podróży artystycznych m.in. kilkakrotnie do Niemiec, na Węgry, do Francji, Rosji, Holandii, Czech, Włoch i Finlandii.

Zorganizował ponad 200 wystaw zbiorowych malarstwa i grafiki artystycznej, ponad 50 wystaw indywidualnych, za swoje prace otrzymał 30 nagród, odznaczono go Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Prace Wiesława Dembskiego znajdują się m.in. w muzeach w Gdańsku, Szczecinie, Słupsku, Toruniu, Olsztynie, Lublinie, Kaliszu i Łęborku, za granicą w Muzeum w Kalmarze w Szwecji, w Muzeum w Turku w Finlandii, w bibliotekach: Narodowej w Warszawie, miejskiej w Bremie i polskiej w Paryżu, a także w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. red.

## Scena, która integruje

„Teatr Kuracjusza”, który działa od listopada ubiegłego roku w ramach Przedsiębiorstwa Uzdrawisko Ciechocinek S.A., ma już na swoim koncie sześć premier i przygotowuje się do kolejnej.



Wszystkie odbyły się z bardzo licznym udziałem publiczności. Za każdym razem odnotowywany jest rekord frekwencji.

Przypomnijmy, w skład zespołu aktorskiego wchodzi goście PUC S.A., zmienia się on co trzy tygodnie. Na jednej scenie występują amatorzy, a także profesjonalści, którzy chętnie włączają się w pracę teatru. Łączy ich chęć wspólnej pracy. Integracja grupy jest tak silna, iż największym przeżyciem, poza występem przed publicznością, jest konieczność rozstania.

Wanda Wasicka



fot. J. Wasicki

**Miejska Rada Seniorów w Ciechocinku uruchomiła „telefon dla seniora”, który ma pomóc w poznaniu problemów starszych mieszkańców miasta. Wystarczy zadzwonić pod numer 722 090 098. Linia jest czynna we wtorki i czwartki w godz. 10-11 i 16-17.**

Zdaniem psychologa

# Uzdrowianie dzieciństwa

Nigdy nie jest za późno na szczęśliwe dzieciństwo! Jednym z najważniejszych aspektów naszej psychiki jest wewnętrzne dziecko, czyli to dziecko, które mieszka w naszym wnętrzu.

Tak naprawdę mamy w sobie dzieci w różnym wieku, ze wszystkich okresów dzieciństwa - od wewnętrznego niemowlęcia, aż do wieku dojrzewania. Mamy w sobie bardzo wrażliwe, emocjonalne dziecko. Jest też dziecko rozbawione, radosne, chcące się bawić. Jest także mądre dziecko, które potrafi się przebić przez fasadę sztuczności, tak popularną w świecie dorosłych.

Nawiązanie kontaktu ze swoim wewnętrznym dzieckiem jest ważne dlatego, że ma ono klucz do naszej kreatywności, jak również klucz do bliskości w związkach z innymi ludźmi. Niektórzy z nas mają bliski kontakt ze swoim wewnętrznym dzieckiem albo znają takich, co go mają. Pewnie wiesz kogo mam na myśli. To ci, z którymi przebywanie jest prawdziwą przyjemnością i zabawą, z którymi dobrze się czujemy, którzy wzruszają nas do łez.

Niestety większość z nas wyparła się lub zapomniała o swoim wewnętrznym dziecku. Bardzo wcześnie odkryliśmy, że świat nie jest bezpiecznym miejscem. Tak więc wcześniej zaczęliśmy wznosić mury obronne wokół dziecka. Struktura naszej osobowości jest skonstruowana tak, aby chronić tę wrażliwą, delikatną część. Czasem dziecko przywalone jest stertą gruzu w naszym wnętrzu. Działamy jak automaty, uruchamiając systemy obronne i mechanizmy przeżycia.

A dziecko jest w nas przez całe życie. Jego potrzeby stają się naszymi potrzebami. Dziecko desperacko upomina się o ich zaspokojenie i na poziomie nieświadomym właśnie to staje się główną motywacją naszych działań. Sytuacje poczucia zagrożenia i braku bezpieczeństwa w dzieciństwie. Jeśli nasze wewnętrzne dziecko nigdy nie nauczyło się bawić, nasze dorosłe Ja także nie umie się wyluzować i cieszyć życiem. Jeśli dziecko nie tańczyło, nie malowało - jak możemy być twórczy? Jeśli nie pozwalamo nam badać świata i zaspokajając ciekawości - jak moglibyśmy otworzyć się na ten pełen możliwości świat?



Niektórzy ludzie twierdzą, że dobrze im robi, kiedy zajmują się tym wszystkim, czego im broniono w dzieciństwie: malowanie, tańczenie, rysowanie, chlapanie w błocie, czy wdrapanie się na drzewo itd. Im bardziej bulwersują nas te propozycje, tym bardziej nasze dziecko potrzebuje wyzwolenia! Wielu z nas zabawa z małymi dziećmi przynosi ogromną radość (czasem, choć wstyd nam się przyznać cieszymy się bardziej niż one), a stoi za tym nasze wewnętrzne dziecko, które tego właśnie potrzebuje.

Istnieje inny rodzaj niezrównoważenia, kiedy wewnętrzne dziecko odczuwa brak granic, zamieszanie i chaos. Jako dorośli zagłębiali się w czarną magię, nadużywaliśmy alkoholu czy narkotyków, oddajemy się dzikim orgiom lub tworzymy sobie jakiś nierzeczywisty świat. Utraciliśmy bowiem kontakt z głęboką wewnętrzną radością. Wewnętrzne dziecko każdego z tych dwóch typów (a zaznaczam, że jest ich znacznie więcej), zarówno nadmiernie ograniczane, jak i pozbawione granic, potrzebuje bezpieczeństwa, odpowiedniej zachęty i podbudowy.

Kiedy dziecku wolno bawić się i tworzyć, wówczas potrafimy bawić się bez alkoholu i narkotyków. Ruchy naszego ciała mamy swobodne, nie wstydzimy się malować, śpiewać. Potrafimy się dziwić i interesować wszystkim, dajemy sobie przyzwolenie, żeby czegoś „nie wiedzieć”. Stale wymyśla-

my i tworzymy coś nowego. Próbując czegoś nowego nie odczuwamy lęku. Żyjemy intensywnie i cieszymy się życiem. Ilekroć reagujesz na coś w sposób przesadny, powinieneś wiedzieć, że doszedł do głosu jakiś nieuleczony aspekt twego dzieciństwa.

Nasza nieświadomość rejestruje wrażenia z dzieciństwa niczym na mikrofilmie. Ponieważ ten zapis musi przejść przez filtr naszego systemu przekonań, bądź tego, jak dana sytuacja została nam wytłumaczona, może mieć niewiele wspólnego z rzeczywistością.

Pomocną techniką do uzdrawiania dzieciństwa jest wizualizacja. Jeśli przygniecieni jakimiś uczuciami odnajdziemy odpowiednie dziecięce doświadczenie lub przeżycie, będziemy mogli je zmienić. Zmienić obraz na mikrofilmie wprowadzając do obrazu kogoś, kto się zaopiekuje, da bezpieczeństwo bądź to, czego w danym momencie potrzebowaliśmy. Wówczas incydent z dzieciństwa przestaje wpływać na nasze dorosłe życie.

Przydatne też jest pisanie listów od Dużego siebie do naszego małego wewnętrznego dziecka - wiele potrafimy się dzięki temu dowiedzieć, czasem to jest dobry sposób na odnalezienie swojego potencjału, który czeka na wykorzystanie. Skontaktowanie się z dzieckiem jest prawdziwym wyzwaniem. Wyzwaniem jest świadoma nad nim opieka. Możemy sami dodać sobie odwagi, pokochać siebie, porzucić lęki, odnaleźć swoją kreatywność i chęć do działania. Nareszcie będziemy mogli być w pełni sobą i czerpać z tego pełną satysfakcję i radość.

Monika Kofel-Dudziak



# AJKI z sukcesami

Wokalistki studia piosenki AJKI zajęły pierwsze miejsce podczas Międzynarodowego Festiwalu „Pavasario Fiesta” w litewskim Kownie.



fot. nadesłane

Podopieczne Iwony Krzysztanowicz podobiły litewską publiczność. Poziom artystyczny podczas przesłuchań 22 i 23 kwietnia był niezwykle wysoki, ale to nie przeszkodziło AJKOM w zdobyciu pierwszego miejsca. Matylda Pietrzykowska zdobyła także trzecie miejsce w rywalizacji indywidualnej, a cała drużyna otrzymała zaproszenia na

festiwale w Rydze, Tallinie i Pradze.

AJKI odnoszą sukcesy także na lokalnym poletku. Najmłodsze AJECZKI wygrały XII Powiatowy Konkurs Piosenki Ludowej w Raciążku, który odbył się 28 kwietnia. Wśród wykonawców indywidualnych pierwsze miejsce zajęła Zofia Łęga, drugie Antonina Pańka, a trzecie Natalia Mazur i Milena Kulpa.



## Dyżury radnych

Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy poniedziałek w godzinach 13.30 - 15.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego pokój nr 12.

Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmuje wyborców i interesantów w każdy wtorek w godzinach 14.00 - 16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego pokój nr 12.

Grzegorz Adamczyk  
10.04.2017 r., 31.07.2017 r., 06.11.2017 r.  
Krzysztof Czajka  
24.04.2017 r., 07.08.2017 r., 13.11.2017 r.  
Jerzy Draheim  
08.05.2017 r., 14.08.2017 r., 20.11.2017 r.  
Klara Drobniewska  
15.05.2017 r., 21.08.2017 r., 27.11.2017 r.  
Tomasz Dziarski  
22.05.2017 r., 28.08.2017 r., 04.12.2017 r.  
Paweł Kanaś  
29.05.2017 r., 04.09.2017 r., 11.12.2017 r.  
Izabela Kowacka  
05.06.2017 r., 11.09.2017 r., 18.12.2017 r.  
Marek Kuszyński  
12.06.2017 r., 18.09.2017 r.  
Anna Michalska  
19.06.2017 r., 25.09.2017 r.  
Aldona Nocna  
06.03.2017 r., 26.06.2017 r., 02.10.2017 r.  
Bartosz Różański  
13.03.2017 r., 03.07.2017 r., 09.10.2017 r.  
Włodzimierz Słodowicz  
20.03.2017 r., 10.07.2017 r., 16.10.2017 r.  
Jerzy Sobierajski  
27.03.2017 r., 17.07.2017 r., 23.10.2017 r.  
Marcin Strych  
03.04.2017 r., 24.07.2017 r., 30.10.2017 r.

## OGŁOSZENIE

Burmistrz Ciechocinka działając w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2015r. poz.1774 ze zm.), informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ciechocinku przy ul. Kopernika 19 oraz na stronie internetowej [www.ciechocinek.bipst.pl](http://www.ciechocinek.bipst.pl) zamieszczono wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Ciechocinek przeznaczonych do zbycia.

# Obrona cywilna wokół nas

Już po raz piąty Ciechocinek włączył się do konkursu plastycznego „Obrona cywilna wokół nas” organizowanego przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.



Konkurs miał uświadomić zagrożenia cywilizacyjne, możliwości zapobiegania zdarzeniom kryzysowym, a także sposoby reagowania w przypadku ich wystąpienia. Do finału konkursu zakwalifikowali się Maja Smolińska, Antoni Drożdża, Gabriela Ochocińska, Wiktoria Fronczak, Julia Siuber i Natalia Zaborowska. Wszyscy finaliści otrzymali z rąk burmistrza Leszka Dzierżewicza nagrody książkowe i dyplomy.

Nagrody powędrowały także do czte-

rech uczestników, którzy zostali wyróżnieni w miejskim etapie konkursu, choć nie zakwalifikowali się do finału. Są to Maria Drożdża, Joanna Jabłońska, Paweł Bobrowski i Wojciech Skotnicki.

Pamiątkowymi dyplomami burmistrz nagrodził także pozostałych uczestników konkursu, wśród których znaleźli się Amelia Mazur, Dominika Mrówczyńska, Zofia Nocna, Leon Pańka, Aleksandra Świeczkowska, Miłosz Zarębski, Zofia Pietrzykowska, Jakub

Kraszewski, Piotr Makowski, Maja Makowska, Antonina Suczkow, Aleksander Sobieszczyk i Jakub Więckowski.

Miejski etap rywalizacji poprowadziła komisja, w której zasiedli Tomasz Thiede i Katarzyna Drzewucka ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz Paulina Starzyńska i Mirosław Ciuryto z Urzędu Miejskiego. Prócz członków komisji, dzieci do udziału w konkursie przygotowała także Ewa Luboń.



fol. K. Lepczyński

# Strażacka godzina w Kubusiu Puchatku

W Przedszkolu Samorządowym im. Kubusia Puchatka odbyła się kolejna „godzina strażacka” Przedszkolnej Drużyny Strażackiej.



fot. nadesłane



We wtorek 9 maja przedszkole na ul. Wierzbowej odwiedzili Rafał Wesołek, komendant powiatowy PSP w Aleksandrowie Kujawskim, Andrzej Mucha, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Ciechocinku, Sławomir Rybarczyk, prezes OSP Ciechocinek oraz Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka. Obecni byli także drhowie OSP Ciechocinek (Justyna Serdakowska, Piotr Zakrzewski, Krzysztof Zakrzewski), którzy prowadzili zajęcia wraz z wychowawczyniami.

Przedszkolaki w formie zabawy zaprezentowały pracę wykonywaną przez strażaków podczas akcji ratowniczo-gaśniczej, poczynając od zgłoszenia do dyspozytora, poprzez zadysponowanie oraz dobór sprzętu do konkretnego zgłoszenia (pożar, wypadek samochodu, tonący człowiek oraz zalanie pomieszczenia). Następnie młodzi drhowie pokazali swoje umiejętności muzyczne, grając na różnorodnych przedmiotach.

Na koniec zaproszeni goście otrzymali pamiątkowe podziękowania i życzenia z okazji Dnia Strażaka. Komendant Powiatowy zaprosił dzieci na wspólne Powiatowe Obchody Dnia Strażaka, gdzie będą mogli zaprezentować swoje umiejętności oraz podziękować wszystkim zaangażowanym przy pracy z dziećmi.



## Przedszkolne przysmaki

W Przedszkolu im. Kubusia Puchatka został zorganizowany konkurs kulinarny „Przedszkolne przysmaki”.



fot. nadesłane

Wiek przedszkolny to czas intensywnego rozwoju umysłowo-fizycznego. W tym czasie kształtują się preferencje smakowe oraz upodobania żywieniowe. W związku z tym, każdego dnia staramy się uzmysłowić dzieciom, jak ważne są codzienne zdrowe posiłki. Jednak najważniejszym warunkiem jest zaangażowanie dzieci, rodziców, dziadków oraz nauczycieli w zakresie zdrowego żywienia.

Konkurs „Przedszkolne przysmaki” ma pomóc w edukacji najmłodszych. Jego celem była wymiana przepisów, wdrażanie zasad zdrowego żywienia oraz rozwijanie zainteresowań kulinarnych. Dzieci wraz z opiekunami przygotowały relacje z wykonania swojego ulubionego, zdrowego dania. Ocena prac została dokonana przez komisję, w skład której wchodziła Ewa Utko, zastępca dyrektora, Bożena Antoszevska, kucharka oraz Agnieszka Gawrońska, intendent.

Wyniki konkursu kulinarnego

I miejsce: Magda Michalak, Gabrysia Jaszczak.

II miejsce: Jan Wiśniewski, Basia Gackowska.

III miejsce: Marcel Lorenc, Weronika Marek, Mateusz Trzcński.

Wyróżnienia: Mateusz Stolarski, Radosław Śmieszny.

Joanna Kowalska



# 22. Przegląd Piosenki Przedszkolnej

Podopieczni Przedszkola Samorządowego nr 1 „Bajka” oraz Przedszkola Samorządowego nr 2 im. Kubusia Puchatka wzięli udział w 22. Przeglądzie Piosenki Przedszkolnej.



Odbywający się 29 kwietnia w sali kinowo-widowiskowej ciechocińskiego Miejskiego Centrum Kultury przegląd dla wielu dzieci był scenicznym debi-

tem. I temu właśnie ma służyć impreza - oswojeniu się najmłodszych ze sceną, mikrofonem, widownią i towarzyszącym temu emocjom.

Do wszystkich uczestników przeglądu powędrowały upominki.

red.



# Rzucili solną rękawicę

Po raz pierwszy w uzdrowisku odbył się Turniej Bokserski o Puchar Burmistrza Ciechocinka „Solna Rękawica”.



foto. B. Różański

Przy boisku na ulicy Tężniowej 20 maja rozstawiono ring, na którym wystąpili pięściarze CKB Potężnie Ciechocinek i innych klubów z regionu.

#### Wyniki:

waga 52 kg: Didacy Ilman (Start Grudziądz) - Szydłowski Stefan (Champion Włocławek) rsc. 1r.

waga 54 kg: Żuchowski Jacek (Gladiator Brodnica) - Eggor Igor (Beniaminek Starogard Gd.) 3:0

waga 60 kg: Hładko Wiktor (Champion W-ek) - Trzaskoma Łukasz (Cuiavia Inowrocław) 3:0

waga 63 kg: Pruszewicz Kacper (Gladiator Brodnica) - Głowacki Dominik

(Cuiavia Inowrocław) 3:0

waga 66 kg: Szymański Krystian (Łokietek Brześć Kuj.) - Pyszkowski Szymon (Champion W-ek) rsc. 2r

waga 75 kg: Skiermański Sebastian (Potężnie Ciechocinek) - Szablewski Radosław (Start W-ek) 3:0

waga 64 kg: Piotrowski Daniel (Potężnie Ciechocinek) - Skorupski Stanisław (Champions W-ek) 3:0

waga 80+ kg: Zawieruszyński Damian (Astoria Bydgoszcz) - Aszot Gumruian (Gladiator Brodnica) 3:0

Najlepsi zawodnicy turnieju otrzymali pamiątkowe nagrody:

Puchar Burmistrza Ciechocinka dla

najlepszego zawodnika turnieju - Jakub Szmajda (Potężnie Ciechocinek).

Puchar Dyrektora OSiR w Ciechocinku dla najlepszego zawodnika CKB Potężnie Ciechocinek - Daniel Szmajda.

Puchar Rycerzy Kolumba dla najlepszego technika turnieju - Damian Zawieruszyński (Astoria Bydgoszcz).

Zestaw odżywek sportowych: Piotrowski Daniel i Skorupski Sebastian za najładniejszą walkę turnieju.

Turniej zorganizował CKB Potężnie Ciechocinek przy wsparciu OSiR w Ciechocinku.



## Dobry występ młodych piłkarzy

Doskonale spisali się najmłodszy piłkarze Zdroju OSiR Ciechocinek w 2. turze rundy wiosennej piłki nożnej ligi okręgowej żaków, który 29 kwietnia został rozegrany na ciechocińskim Orliku.



fot. nadestane

W czterech meczach odnieśli trzy zwycięstwa i jeden mecz zremisowali, zdobywając 10 punktów. W pierwszym spotkaniu pokonali MGKS Lubraniec 3:2, kolejny mecz zremisowali 3:3 z Kikolanką Kikół, a następnie pokonali Lidera II Włocławek 3:0 i Włocławię Włocławek 1:0.

W drużynie Zdroju OSiR wystąpili: Wittek Guźniczka, Antoni Lisiński, Łukasz Zuchowski, Filip Grabowski, Paweł Podlasiewski, Konrad Kudliński, Marcel Matuszak, trener - Jarosław Oczachowski.

Pozostałe wyniki turnieju: Lider - Włocławia 0:1; Kikolanka - Lider 2:0; Włocławia - MGKS Lubraniec 2:0; Lider - MGKS Lubraniec 1:3; Kikolanka - Włocławia 2:1; Kikolanka - MGKS Lubraniec 2:1.

Maciej Wzięch

## Zmarł Bartosz Nawrocki, wychowanek CKS Zdrój

Zmarł Bartosz Nawrocki, były piłkarz ciechocińskiego Zdroju. Ze strony władz i kibiców klubu popłynęły kondolencje i wyrazy wsparcia dla rodziny.

Bartosz Nawrocki urodził się w 1994 roku. Już w wieku 9 lat rozpoczął treningi w Zdroju pod okiem trenera Tomasza Góreckiego, gdzie przeszedł wszystkie szczeble młodzieżowe aż do seniorów.

Był czołowym napastnikiem drużyny trampkarzy, która w sezonie 2007/08 wywalczyła awans do ligi wojewódzkiej. W grupie seniorów zadebiutował w sezonie 2011/12, mając zaledwie 17 lat. W debiutanckim sezonie zdobył kilka bramek dla Zdroju będąc wyróżniającym się graczem zespołu. Rok później świętował awans z zespołem do IV ligi. W Zdroju grał do końca sezonu 2014/15, następnie poświęcił się szkole i pracy.

# Bieg o Kryształ Soli

W parku Tężniowym 13 maja odbył się VII Bieg o Kryształ Soli z udziałem dzieci, młodzieży i rodziców.



fot. nadestane

Tegoroczny bieg zgromadził rekordową liczbę zawodników - ponad 400 biegaczy we wszystkich kategoriach wiekowych stanęło na linii startu, a uczestników dopingowało wielu kibiców.

Wyniki:  
 przedszkolak rękę za rodzicem (2011 r. i młodsze) - 250 m dziewczęta:  
 1. Julia Ochocńska; 2. Alicja Mińkowska; 3. Otylia Ostrowska

przedszkolak za rękę z rodzicem (2011 r. i młodzi) - 250 m chłopcy:  
 1. Szymon Flak; 2. Michał Drzewucki; 3. Aleks Puczyński

szkoła podstawowa (2009-10 r.) - dziewczęta 400 m:  
 1. Patrycja Buze; 2. Amelia Bobrowska; 3. Zofia Świątkiewicz

szkoła podstawowa (2009-10 r.) - chłopcy 400 m:  
 1. Łukasz Zuchowski; 2. Stefan Maśłowski; 3. Nikodem Rytter

szkoła podstawowa (2007-08 r.) - dziewczęta 400 m:  
 1. Barbara Lewandowska; 2. Natalia Chałupczak; 3. Amelia Winiecka

szkoła podstawowa (2007-08 r.) - chłopcy 400 m:  
 1. Olek Zwierzchowski; 2. Tymon Mińkowski; 3. Konrad Kudliński

szkoła podstawowa (2004-06 r.) - dziewczęta 600 m:  
 1. Julia Groncikowska; 2. Małgorzata Kołowrocka; 3. Oliwia Rolirad

szkoła podstawowa (2004-06 r.) - chłopcy 800 m:  
 1. Ignacy Grabowski; 2. Józef Shalke; Mateusz Ryś

szkoła gimnazjalna (2001-03 r.)  
 1. Julia Groncikowska; 2. Marika Chełmińska; 3. Maja Drzewucka

chłopcy 1200 m:  
 1. Jakub Bładziak; 2. Michał Stawicki; 3. Przemysław Stefański

szkoła ponadgimnazjalna (1998-2000 r.) dziewczęta 800 m:  
 1. Weronika Hank; 2. Julia Kaczorowska; 3. Julia Szmyt

szkoła ponadgimnazjalna (1998-2000 r.) chłopcy 1200 m:  
 1. Jakub Drużyński; 2. Hubert Zaporski; 3. Marcin Olejnik

open kobiet 1600 m:  
 1. Dorota Czajkowska; 3. Julia Groncikowska; 3. Anna Ćwiklińska

open mężczyzn 2400 m:  
 1. Kamil Podolski; 2. Jarosław Jabłoński; 3. Przemysław Stefański.

Nagrody dla uczestników ufundował Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ciechocinku, a podobnie jak w latach poprzednich imprezę wsparli również Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek i Piekarnia Polkorn. Dla dzieci i młodzieży atrakcje przygotowali również harcerki i harcerze z ciechocińskich drużyn Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.





# Ruszył biegowy cykl Grand Prix Tężnie Run

W pierwszym biegu z cyklu Grand Prix Tężnie Run wystartowało 58 zawodniczek i zawodników.



Grand Prix Tężnie Run Ciechocinek jest cykliczną imprezą sportowo-rekreacyjną w biegach i nordic walking. Ideą zawodów jest propagowanie i popularyzacja biegania i nordic walking jako formy zdrowego stylu życia, jak również stworzenie możliwości współzawodnictwa dla amatorów biegania i chodu z kijkami dla mieszkańców i gości Ciechocinka. Pierwszy tegoroczny bieg odbył się 22 kwietnia. Na trasie wokół tężni o długości 5200 m rywalizowało 58 zawodniczek i zawodników. Drugi bieg z cyklu miał miejsce 13 maja. Kolejna impreza planowana jest na 3 czerwca.

## Wyniki pierwszego biegu:

### Bieg kobiet:

1. Błachowska Anna (Karnkowo) 20:44
  2. Dąbkowska Dorota (Toruń) 23:20
  3. Skibińska Karolina (Aleksandrów Kuj.) 23:23
  4. Bylicka Katarzyna (Ciechocinek) 25:45
- Nordic walking kobiet:
1. Józwiak Marianna (Włocławek) 36:11
  2. Nowak Aleksandra (Solec Kuj.) 37:13
  3. Nasińska Emilia (Ciechocinek) 39:08



4. Kaczmarek Zofia (Sicienko) 39:10
- Bieg mężczyzn:

1. Zielonka Jan (Ostrowąs) 17:50
2. Podolski Kamil (Torzewo) 19:22
3. Murawski Marek (Otłoczyn) 19:38
4. Ratajczyk Przemysław (Zakrzewo) 19:54

### Nordic walking mężczyzn:

1. Dembkowski Ryszard (Toruń) 36:02
2. Haniaczyk Franciszek (Chodecz) 38:18
3. Józwiak Łukasz (Włocławek) 38:34
4. Czerwiński Mirosław (Toruń) 39:03

## Wyniki drugiego biegu:

### Bieg kobiet:

1. Błachowska Anna (Karnkowo) 20:41
  2. Skibińska Karolina (Aleksandrów Kuj.) 25:13
  3. Sobczak Dutkiewicz Katarzyna (Ciechocinek) 27:15
  4. Górecka Wiktoria (Ciechocinek) 28:09
- Bieg mężczyzn:

1. Podolski Kamil (Torzewo) 17:46
  2. Ratajczyk Przemysław (Zakrzewo) 19:20
  3. Murawski Marek (Otłoczyn) 20:14
  4. Kawiak Cezary (Ciechocinek) 20:41
- Nordic Walking kobiet:

1. Józwiak Marianna (Włocławek) 36:11
  2. Radzimirska Halina (Poznań) 26:13
  3. Nowak Aleksandra (Solec Kuj.) 37:22
  4. Wiśniewska Barbara (Toruń) 38:01
- Nordic Walking mężczyzn:

1. Józwiak Łukasz (Włocławek) 37:22
2. Haniaczyk Franciszek (Chodecz) 37:53
3. Czerwiński Mirosław (Toruń) 37:54
4. Kaczmarek Jarosław (Szczutki) 40:33

## Wybrzeże Klatki Schodowej wygrywa siatkarski turniej drużyn mieszanych

W drugiej edycji Otwartego Turnieju Siatkówki Drużyn Mieszanych wzięło udział 16 drużyn.



Rozgrywki zaczęły się od fazy grupowej, skąd do ćwierćfinałów awansowały po dwie najlepsze drużyny.

### Cwierćfinały:

Amatorzy 1:2 Dzika Wataha 2  
Wybrzeże Klatki Schodowej 2:0 Pomieszani  
Młot-Sat Ciechocinek 2:0 Avengers  
Napalm 2:0 Cios Toruń

Zwycięzcy awansowali do półfinałów, a przegrane zespoły rywalizowały o miejsca 5-8. Do „małego finału” awansowały drużyny Cios Toruń, która pokonała Avengers oraz Pomieszani, którzy wygrali z Amatorami. Ostatecznie piąte miejsce wywalczyła ekipa Pomieszanych wygrywając po zaciętym pojedynku 2:1.

W pierwszym półfinale Drużyna Dzikiej Watahy 2 ponownie zmierzyła się z Wybrzeżem Klatki Schodowej i tym razem również triumfowała ta ostatnia. Drugi półfinał to spotkanie Napalmu z Młot-Satem Ciechocinek, z których lepsi okazali się ci drudzy.

Mecz o trzecie miejsce wygrała drużyna Napalmu, która po emocjonującym spotkaniu pokonała Dziką Watahę 2:1.

Turniej wygrała drużyna Wybrzeża Klatki Schodowej, wygrywając z zespołem Młot-Sat Ciechocinek 2:0 i tym samym nie tracąc w całym turnieju nawet seta.

Po rozgrywkach odbyła się dekoracja zwycięzców oraz została wybrana najlepsza zawodniczka i najlepszy zawodnik turnieju. Najlepszą zawodniczką została Aleksandra Hamuda z zespołu Wybrzeża Klatki Schodowej, a zawodnikiem Jakub Pietrykowski z drużyny Młot-Sat Ciechocinek. Najlepsi zawodnicy oprócz statuetek otrzymali oryginalne obrazy namalowane oraz przekazane przez lokalnego artystę Cezarego Malinowskiego, a najlepsze zespoły oprócz medali i pucharów ufundowanych przez OSiR w Ciechocinku, otrzymały także słodkie kosze od firmy DH Wózki Widłowe oraz pachnące zestawy ufundowane przez Aroma Car.

Turniej organizowali Justyna Maziarz-Malinowska oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ciechocinku.

## W Zdroju czasem słońce, czasem deszcz

Na przełomie kwietnia i maja w pięciu spotkaniach piłkarze CKS Zdrój zanotowali dwa zwycięstwa, dwa remisy i porażkę. Po 23 kolejkach zajmują 4. miejsce ze stratą 14 punktów do lidera.



fot. nadesłane

W ostatnich dwóch kwietniowych kolejkach Zdrój pewnie pokonał 2-0 Zjednoczonych Piotrków Kujawskich oraz rozbił 7-0 czerwoną latarnię ligi, Dąb Barcin.

Spotkanie z Szubinią Szubin 6 maja zakończyło się szczęśliwym remisem 1:1 uratowanym w doliczonym czasie gry. Porażką zakończyło się 13 maja ważne spotkanie z trzecim w tabeli GKS Baruchowo. Choć Zdrój konsekwentnie atakował, dwie bramki gości w drugiej połowie rozstrzygnęły wynik spotkania.

W emocje obfitowała potyczka z prowadzącym w lidze Liderem Włocławek, do której doszło 20 maja. Zdrój do przerwy przegrywał 1-4, by w 87. minucie rozpocząć rozpaczliwy pościg zwieńczony samobójczym trafieniem włocławian ustalającym wynik na 4-4.

Po 23 kolejkach Zdrój zajmuje w lidze 4. miejsce tracąc 14 punktów do Lidera i sześć do trzeciego GKS Baruchowo (przy jednym meczu rozegranym mniej).

# Pod tęczowym parasolem

Seniorzy nie tylko z uzdrowiska bawili się podczas pierwszego Ciechocińskiego Dnia Seniora.



Wszystko zaczęło się od uroczystego przemarszu seniorów z charakterystycznymi, tęczowymi parasolkami pod muszlę koncertową w asyście orkiestry dętej.

W parku Zdrojowym przez cały dzień aż skrzyło się od atrakcji. Chętni mogli zagrać w petankę lub szachy, przyglądać się pokazom ratownictwa medycznego, podziwiać obrazy ciechocińskich artystów, skorzystać z masażu czy skosztować ciasta przygotowanego przez gospodynię z Łochocina. Wszystkiemu

towarzyszyły występy w muszli koncertowej, od orkiestry z Wagańca, przez podopiecznych ciechocińskich warsztatów wokalnych, aż po gwiazdę wieczoru, Jacka Szyłkowskiego.

Świetna pogoda i bogaty program sprawiły, że Dzień Seniora odwiedziło mnóstwo mieszkańców i turystów. Do Ciechocinka przyjechała nawet grupa seniorów z Grudziądza.

Ciechociński Dzień Seniora to inicjatywa Miejskiej Rady Seniorów.

## Zagraли hokeiści

Drużyna z Gąsawy wygrała II Amatorski Turniej Hokeja na Trawie im. Andrzeja Słomskiego.

Rozgrywki toczyły się 20 maja na boisku przy ul. Tężniowej. W fazie eliminacyjnej drużyny rywalizowały w dwóch grupach systemem „każdy z każdym”, które wyłoniły cztery najlepsze drużyny rozgrywające mecze o wygraną w turnieju.

Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny z Gąsawy, która w finale pokonała drużynę z Gniezna 1:0. W meczu o trzecie miejsce drużyna ze Stęszewa pokonała hokeistów z Poznania 2:2 (k. 3:2). Kolejne miejsca zajęli w kolejności: Rypin, Tężniowcy Ciechocinek 1, Rogowo i Tężniowcy C-nek 2.

Turniej zorganizował klub hokejowy Tężniowcy Ciechocinek, przy współpracy OSiR w Ciechocinku.



fot. B. Różański





# MAJOWY PIKNIK RODZINNY

